

Sygn.akt III AUa 701/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący sędzia Barbara Orechwa-Zawadzka

Sędziowie Sławomir Bagiński

Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant Edyta Katarzyna Radziwońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 czerwca 2020 r. w B.

sprawy z odwołania K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o uchylenie decyzji i ponowne przeliczenie wysokości świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawczyni K. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lipca 2019 r. sygn. akt V U 440/19

I. zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że zobowiązuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. do przeliczenia w terminie 60 dni świadczenia K. S. w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 6 marca 2019r. sygn.. akt P 20/16, w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. nie stwierdza rażącego naruszenia prawa przez organ rentowy.

S. B. O. B. S. - J.

Sygnatura akt III AUa 701/19

UZASADNIENIE

K. S. złożyła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 15 kwietnia 2019 r. w którym odmówiono uchylenia decyzji z 2 października 2013 r. i stwierdzono jej wydanie z naruszeniem prawa. Odwołująca powoływała się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. oraz wносиła o zmianę decyzji, ponowne obliczenie jej emerytury przyznanej decyzją z 2 października 2013 r. bez pomniejszania o wcześniej wypłacone emerytury wcześniejsze.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. podtrzymał stanowisko zaprezentowane w zaskarżonej decyzji. Powołał się na przepis art. 146 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego i art. 151 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, oraz wskazał, że odmówił uchylenia decyzji ponieważ od dnia jej doręczenia upłynęło 5 lat.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 10 lipca 2019 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z 14 kwietnia 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał K. S., urodzonej (...), wcześniejszą emeryturę od 17 kwietnia 2008 r., t.j. od osiągnięcia wieku. Jak wynika z akt ZUS o symbolu E, odwołującej przyznano wcześniejszą emeryturę w oparciu o przepis art. 46, w związku z art. 29 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

27 września 2013 r. K. S. wystąpiła do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o przyznanie jej prawa do emerytury w tak zwanym powszechnym wieku emerytalnym. Decyzją z 2 października 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał K. S. w oparciu o artykuł 24 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych emeryturę od 1 września 2013 r. to jest od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Wysokość emerytury została ustalona na zasadzie artykułu 26 Ustawy emerytalnej przy uwzględnieniu podstawy obliczenia emerytury określonej w artykule 25 Ustawy to jest przy uwzględnieniu kwoty składek zaewidencjonowanych na koncie z uwzględnieniem waloryzacji kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego średniego dalszego trwania życia. Wysokość emerytury została pomniejszona o sumę kwot pobranych emerytur z tytułu emerytury wcześniejszej na zasadzie artykułu 25 ustęp 1b Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tak obliczona emerytura została zawieszona, ponieważ okazała się mniej korzystna od dotychczas wypłacanej emerytury.

29 marca 2019 r. K. S. złożyła do ZUS skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocną decyzją, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. Wnosiła o uchylenie decyzji z 2 października 2013 r. oraz o wydanie nowej decyzji o ponownym obliczeniu wysokości emerytury bez zastosowania przepisu artykułu 25 ustęp 1b ustawy emerytalnej i pomniejszania emerytury w związku z wypłatą wcześniejszych emerytur. Postanowieniem z 15 kwietnia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił postępowanie w sprawie zakończonej decyzją z 2 października 2013 r., a decyzją z 15 kwietnia 2019 r. obecnie zaskarżoną, odmówił uchylenia decyzji z 2 października 2013 r. i stwierdził jej wydanie z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu powołał się na przepis artykułu 146 § 1 k.p.a. oraz artykuł 151 § 2 k.p.a. oraz zaznaczył, że od dnia doręczenia zaskarżonej decyzji upłynęło 5 lat nie jest więc możliwe jej uchylenie.

Sąd Okręgowy wskazał, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 6 marca 2019 roku (sygnatura P 20/16), ogłoszonym w Dzienniku Ustaw 21 marca 2019 r. orzekł, że art. 25 ust. 1b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017 r. w zakresie w jakim dotyczy urodzonych w (...) r. kobiet, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie artykułu 46 tej ustawy, jest niezgodny z artykułem 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu wskazanego wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że skutkiem niniejszego wyroku jest prawo wznowienia postępowania z mocy artykułu 190 ust. 4 Konstytucji dla wszystkich kobiet objętych zakresem orzeczenia Trybunału. Przepis ten otwiera drogę do sanacji konstytucyjności sytuacji prawnych, których zastosowanie art. 25 ust. 1b ustawy o FUS wywołało konsekwencję zakwestionowane przez Trybunał. Postępowania zakończone wydaniem wyroku przez Sądy Pracy i Ubezpieczeń Społecznych mogą być wznowione na podstawie artykułu 401¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego, natomiast osobom, które nie odwołały się od decyzji, wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych przysługuje wznowienie postępowania na podstawie artykułu 145a ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego w związku z artykułem 124 ustawy o FUS.

Sąd pierwszej instancji omówił, że zgodnie z art. 124 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w postępowaniu w sprawach o świadczenia określone w tej ustawie, stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Natomiast biorąc pod uwagę artykuł 145a § 1 ustawy kodeks postępowania administracyjnego, można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową

międzynarodową lub ustawą, na podstawie którego została wydana decyzja. W sytuacji określonej w § 1 skargę o wznowienie wnosi się w terminie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast w świetle artykułu 146 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego, uchylenie decyzji z przyczyn określonych w artykule 145 § 1 punkt 1 i 2 nie może nastąpić, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło 10 lat, zaś z przyczyn określonych w artykule 145 § 1 pkt 3 - 8 oraz artykule 145a i artykule 145b, jeżeli od dnia doręczenia lub ogłoszenia decyzji upłynęło 5 lat. W świetle artykułu 151 § 2 kodeksu postępowania administracyjnego, w przypadku, gdy w wyniku wznowienia postępowania nie można uchylić decyzji na skutek okoliczności, o których mowa w artykule 146, organ administracji publicznej ograniczy się do stwierdzenia wydania zaskarżonej decyzji z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których nie uchylił tej decyzji. Taka sytuacja miała miejsce właśnie w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle utrwalonego poglądu doktryny i orzecznictwa, termin przedawnienia uchylenia decyzji, wynoszący w danym przypadku 5 lat, liczony od doręczenia decyzji na piśmie lub jej ustnego ogłoszenia stronie, jest prekluzyjnym terminem prawa materialnego i został wprowadzony w celu stabilizacji stanu prawnego. Upływ tego terminu, uniemożliwiający uchylenie decyzji w trybie wznowieniowym, ma charakter bezwarunkowy, to jest niezależny od okoliczności, które to spowodowały. Termin z artykułu 146 k.p.a. ma charakter materialny, zatem upływ tego terminu oznacza bezwzględny zakaz merytorycznego orzekania w sprawie, nie przerywa go żadna czynność procesowa, nie może być on przywrócony, a jego upływ organ zobligowany jest uwzględnić z urzędu. Zatem w związku z upływem pięcioletniego terminu od doręczenia decyzji, uniemożliwiającego uchylenie decyzji, jak też merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, nie ma zdaniem Sądu Okręgowego możliwości ponownego ustalenia obliczenia wysokości emerytury odwołującej jak wnosi ona w niniejszej sprawie. W ocenie sądu pierwszej instancji, wznowienie postępowania w sprawie ponownego ustalenia wysokości świadczenia uzasadnia ujawnienie tylko takich okoliczności, które istniały już przed wydaniem decyzji oraz mają wpływ na wysokość świadczenia. Nowe dowody w rozumieniu artykułu 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych to ujawnione dowody istniejące przed wydaniem decyzji, jak i dowody uzyskane po wydaniu decyzji, pod warunkiem, że wynikają z nich fakty, uwzględniane w decyzji. Organ rentowy bez przedstawienia nowych dowodów nie ma prawa do zmiany decyzji pierwotnej jedynie na podstawie odmiennej oceny dowodów. Zdaniem sądu pierwszej instancji oznacza to, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie jest nową okolicznością ani nowym dowodem istniejącym przed wydaniem decyzji, który mógłby uzasadniać ponowne ustalenie wysokości świadczenia, obliczenie wyrównania wraz z odsetkami, na podstawie artykułu 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego wykluczone jest również ustalenie, iż zaistniał w danym przypadku błąd organu rentowego, ponieważ decyzja była wydana w oparciu o obowiązujący wówczas, przepis prawa, to jest art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który wówczas był przepisem obowiązującym, a dopiero obecnie Trybunał Konstytucyjny zakwestionował konstytucyjność tego przepisu we wskazanym wyroku z 6 marca 2019 roku w zakresie. Zatem również zdaniem Sądu Okręgowego nie ma podstaw do przyjęcia, iż zaistniał błąd organu rentowego, na podstawie którego można by ewentualnie ustalić ponownie wysokość świadczenia i obliczyć wyrównanie.

Z powyższych powodów Sąd Okręgowy uznał, że nie było podstaw do uwzględnienia odwołania i w związku z tym orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie artykułu 477¹⁴ § 1 kodeksu postępowania cywilnego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła K. S., zaskarżając go w całości i zarzucając sądowi pierwszej instancji naruszenie:

1. Art. 114 ust. 1 pkt 6 w zw. z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie ustalenia prawa do przeliczenia emerytury przyznanej decyzją ZUS z 2 października 2013 r. bez pomniejszania jej wysokości o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur, przyznanych przed osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego;

2. Art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że pojęcie „wznowienia postępowania” jest wyłącznie pojęciem „wznowienia” w sensie technicznym, przewidzianym w odpowiednich procedurach, regulowanych w ustawach, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że pojęcie „wznowienia postępowania” zawarte w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP ma pojęcie szersze i obejmuje wszelkie instrumenty proceduralne, stojące do dyspozycji stron, organów i sądów, wykorzystywanie których umożliwia przywrócenie stanu konstytucyjności orzeczeń;

3. Art. 227 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż od dnia doręczenia stronie decyzji przyznającej prawo do emerytury upłynęło 5 lat, pomimo nieustalenia daty doręczenia stronie decyzji przyznającej prawo do emerytury oraz braku w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie dowodu doręczenia decyzji ZUS z 2 października 2013 r., przyznającej prawo do emerytury.

K. S. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji ZUS z 15 kwietnia 2019 r. i ponowne przeliczenie emerytury przyznanej decyzją z 2 października 2013 r. bez pomniejszania o wcześniej pobrane emerytury oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów procesu za postępowanie przed sądem I instancji oraz postępowanie odwoławcze.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył:

Apelacja była zasadna.

Na wstępie należy podkreślić, że wprawdzie organ rentowy nie doręczył odwołującej decyzji z 2 października 2013 r. o przyznaniu emerytury przesyłką poleconą, stąd też w aktach ZUS nie ma dowodu doręczenia tej decyzji, to jednak brak jest podstaw do uznania, że decyzja ta nie została doręczona K. S. w ogóle, bądź też ze znacznym opóźnieniem, pozwalającym na uznanie, że od jej doręczenia do 29 marca 2019 r. (tj. złożenia skargi o wznowienie postępowania), nie minęło 5 lat. Przede wszystkim z adnotacji uczynionej na decyzji wynika, że została przesłana odwołującej w dniu jej wydania. Nadto, K. S. ani w skardze o wznowienie postępowania (k. 14 akt ZUS) ani w odwołaniu od decyzji (k. 3 akt sądowych) nie podnosiła faktu nieotrzymania decyzji z 3 października 2013 r., czy też otrzymania jej z opóźnieniem, przeciwnie – w piśmie z 29 marca 2019 r. K. S. zgłosiła wniosek o ponowne obliczenie emerytury bez zastosowania przepisu art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej. Ponadto, 12 marca 2018 r. K. S. wniosła o ustalenie prawa do dodatku pielęgnacyjnego do pobieranej emerytury. Dodatek pielęgnacyjny został jej przyznany decyzją z 7 maja 2018 r. Biorąc powyższe argumenty pod uwagę, nie ma podstaw aby stwierdzić, że decyzja z 3 października 2013 r. została doręczona odwołującej dopiero po 29 marca 2014 r. Zatem organ rentowy słusznie podjął 15 kwietnia 2019 r. decyzję o odmowie uchylenia decyzji z 2 października 2013 r. pomimo, że została ona wydana z naruszeniem prawa.

Sąd Okręgowy również dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i w zakresie oceny, że nie istnieją przesłanki do uchylenia decyzji z 2 października 2013 r. z uwagi na upływ bezwzględnie, prekluzyjnego 5-letniego terminu z art. 146 § 1 k.p.a., wydał trafne odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, co powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania. W rezultacie, decyzja organu rentowego z 15 kwietnia 2019 r., odmawiająca K. S. uchylenia decyzji z 2 października 2013 r. i stwierdzająca jej wydanie z naruszeniem prawa, była właściwa, dlatego też Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku na mocy art. 385 oddalił apelację w tym zakresie.

W odwołaniu od decyzji z 15 kwietnia 2019 r. K. S. domagała się ponownego ustalenia wysokości jej emerytury z uwzględnieniem stanowiska Trybunału Konstytucyjnego wyrażonego w wyroku z 6 marca 2019 r. (P 20/16). Nie kwestionowała wówczas upływu pięciu lat od doręczenia decyzji, dlatego Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona decyzja z 15 kwietnia 2019 r. była prawidłowa i w tym zakresie oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy wskazał również, że w sprawie nie ma podstaw do wznowienia postępowania i ponownego ustalenia wysokości świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń

Společnych, ponieważ wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie stanowi nowego dowodu ani nowej okoliczności w sprawie. W ocenie sądu pierwszej instancji w sprawie nie miał miejsca również błąd organu rentowego, ponieważ organ rentowy ustalając wysokość emerytury powszechnej odwołującej kierował się obowiązującymi w tym czasie przepisami, w tym art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który był wówczas obowiązujący.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Okręgowego nie było prawidłowe, ponieważ możliwość ponownego ustalenia wysokości emerytury wynika z uznania, że stwierdzenie niekonstytucyjności prawnego uregulowania, powodującego obiektywną, następczą niezgodność wysokości emerytury ze stanem prawnym, jest nową okolicznością.

Powyższe zagadnienie rozstrzygane jest zatem przez decyzję interpretacyjną sądu co do zakresu pojęcia „nowa okoliczność”, w rozumieniu art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy opowiedział się za węższym rozumieniem wskazanego pojęcia. Sąd Apelacyjny opowiada się rozumieniem szerszym. Oczywiście decyzja interpretacyjna sądu nie powinna być arbitralna. Jest ona arbitralna w tym znaczeniu, że mając na względzie argumenty za i przeciw ostatecznie sąd musi opowiedzieć się za którymś ze stanowisk. Natomiast nie jest arbitralna o tyle, że ujawnia podstawy rozumowania i umożliwia przeprowadzenie krytyki przedstawionego stanowiska.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za przyjętym rozumieniem wskazanych pojęć przemawia wykładnia funkcjonalna art. 114 ustawy emerytalnej. Mechanizm przewidziany w tym przepisie ma doprowadzić do zgodności z prawem wysokości renty lub emerytury w sytuacji kiedy błąd popełni organ rentowy, błąd popełni ubezpieczony, a nawet w sytuacji kiedy nie popełniono błędu, a ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Ustalenie na podstawie orzeczenia Trybunału, że wydanie decyzji określającej sposób wyliczenia emerytury było nieprawidłowe jest nową okolicznością. Ten nieprawidłowy sposób istniał już w chwili wydawania poprzedniej decyzji, gdyż niekonstytucyjność istniała od początku, jedynie ujawnienie tej okoliczności nastąpiło dopiero na skutek wydania orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Podzielić należy stanowisko doktryny i „zauważyć, że wzruszalność decyzji rentowych polega przede wszystkim na niwelowaniu tzw. wad materialnoprawnych, czyli uchybień organu rentowego w zakresie rozstrzygania o faktach warunkujących nabycie prawa do emerytur i rent albo zaniedbań samych ubezpieczonych wywołanych nieporadnością w dokumentowaniu prawa do świadczeń lub niedostateczną znajomością warunków, od spełnienia których zależy przyznanie uprawnień ubezpieczeniowych. Wskazana powyżej specyfika tej instytucji - a także взгляд na socjalne przeznaczenie emerytur/rent i gospodarowanie środkami publicznymi - uzasadnia przyznanie stronom stosunkowo szerokich uprawnień zarówno w celu kwestionowania błędnie ukształtowanego prawa do świadczenia, jak i ponownego ubiegania się o poprzednio nieprzyznane prawo.” (Kamil Antonów. Komentarz do art.114 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. LEX). „Ujawnione okoliczności” to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie uprawnień ubezpieczeniowych (tj. przesłanki nabycia prawa do świadczeń) oraz uchybienia normom prawa materialnego lub/i procesowego wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną ex lege sytuacją prawną zainteresowanego” (R. B., W. prawomocnych decyzji rentowych, s. 132, W. K. 2007 r.).

Zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej umożliwia ponowne ustalenie wysokości świadczenia poprzez zastosowanie podstawy wymiaru bez odliczenia kwot emerytur wypłaconych przed przyznaniem emerytury ustalonej w związku osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej ma zastosowanie do sytuacji kiedy prawo do świadczenia ustala się po raz pierwszy. Istotą niniejszej sprawy jest właśnie poprawa obliczenia wysokości świadczenia wyliczonego po raz pierwszy, natomiast kwestie kolejnych waloryzacji i późniejszych zdarzeń, mających wpływ na prawo lub wysokość świadczenia mają charakter następczy, wtórny. Ustalić należy wysokość emerytury przy zastosowaniu art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej poprzez zastąpienie pierwszego wyliczenia (błędnego jak się okazało) wyliczeniem zgodnym z prawem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowa jest interpretacja wniosku złożonego przez ubezpieczoną – jako wniosku obejmującego zastosowanie wszystkich instytucji prawnych umożliwiających przeliczenie emerytury w związku

z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego – złożyła ona wniosek o ponowne ustalenie wysokości emerytury, bez zastosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej, odwołując się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z 28 czerwca 2016 r. I UZ 11/16 – „...odczytanie sensu decyzji organu rentowego nie powinno odbywać się w sposób formalistyczny. Z pozycji sądu, do którego trafia odwołanie, ważny jest przedmiot rozstrzygnięcia, a nie jego dosłowne brzmienie. Chodzi przede wszystkim o to, aby organ rentowy odniósł się do kwestii stanowiącej żądanie, natomiast to, czy oparł decyzję o mniej lub bardziej miarodajny stan faktyczny, jak również czy zastosował właściwą podstawę prawną, nie jest wiodące. Zależność ta podyktowana jest autonomią rozpoznawczą, najpierw organu rentowego, a później sądu. Koherencja decyzji administracyjnej i sądowego przedmiotu sporu nie została oparta na formalizmie procesowym. Ukształtowano ją przedmiotowo. Zgodnie z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. sąd w razie uwzględnienia odwołania zmienia zaskarżoną decyzję i orzeka o istocie sprawy. Pewne przy tym jest, że projekcję "istoty sprawy" stanowi wniosek ubezpieczonego, z którym powinna korespondować władcza wypowiedź organu rentowego.” Dopuszczalna jest możliwość uwzględniania przez sąd okoliczności niebędących przedmiotem decyzji organu rentowego, gdy podstawa faktyczna wyroku dotyczy okoliczności pewnych (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2000 r. II UK 55/00, z 18 kwietnia 2001 r. II UKN 335/00, wyrok z 20 maja 2004 r. II UK 395/03).

Tak więc sąd pierwszej instancji miał możliwość orzeczenia co do istoty sprawy. Tym bardziej Sąd Okręgowy mógł też, inaczej interpretując zakres zaskarżonej decyzji, rozstrzygnięcie oprzeć na podstawie art. 477¹⁴ § 3 k.p.c. uznając że nie wydano decyzji mimo istnienia takiego obowiązku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego – organ rentowy jako profesjonalny organ zajmujący się ustalaniem prawa do świadczeń emerytalnych i ich wysokości powinien szerzej rozpatrzyć żądanie odwołującej niż tylko w zakresie art. 145a i art. 146 § 1 w zw. z art. 151 § 2 kodeksu postępowania administracyjnego. Powinien wziąć pod uwagę każdy możliwy sposób rozpatrzenia zgłoszonego żądania, w tym również w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organ rentowy, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, uchyla lub zmienia decyzję i ponownie ustala prawo do świadczeń lub ich wysokość, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. Organ rentowy nie ustosunkował się do żądania odwołującej w tym zakresie, dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego należało potraktować odwołanie K. S. jako odwołanie nie tylko w zakresie, na który wskazuje zaskarżona w sprawie decyzja organu rentowego z 15 kwietnia 2019 r. (odmawiająca odwołującej uchylecia decyzji z 2 października 2013 r. i stwierdzająca wydanie jej z naruszeniem prawa), ale również jako odwołanie wniesione w związku z niewydaniem decyzji przez organ rentowy co do możliwości zastosowania art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. W tym zakresie miał zastosowanie art. 477⁹ § 4 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli organ rentowy nie wydał decyzji w terminie dwóch miesięcy od dnia zgłoszenia roszczenia w sposób przepisany, odwołanie można wnieść w każdym czasie po upływie tego terminu.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, że w momencie złożenia przez odwołującą odwołania od decyzji z 15 kwietnia 2019 r. nie upłynął jeszcze dwumiesięczny termin liczony od dnia złożenia wniosku odwołującej 29 marca 2019 r., w którym organ rentowy powinien wydać decyzję. Termin ten upłynął jednak do momentu zakończenia postępowania w pierwszej instancji. Do tego czasu organ rentowy nie wydał decyzji w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Z tego względu Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony w sprawie wyrok Sądu Okręgowego o tyle, że zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. do przeliczenia w terminie 60 dni świadczenia K. S. w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r. (P 20/16) w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. O tym orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (pkt I sentencji wyroku).

Ponadto Sąd Apelacyjny nie stwierdził rażącego naruszenia prawa przez organ rentowy, o którym mowa w art. 477¹⁴ § 3 k.p.c., o czym orzekł w punkcie II wyroku. Organ rentowy ustosunkował się do wniosku odwołującej o przeliczenie emerytury w związku z wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 6 marca 2019 r. i wydał decyzję przed

upływem dwóch miesięcy od dnia złożenia wniosku. Nadał zatem bieg wnioskowi i w rozsądnym okresie ustosunkował się do niego na podstawie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. W tym zakresie nie można było zarzucić organowi rentowemu rażącego naruszenia prawa, ponieważ postąpił właściwie. Sąd Apelacyjny uznał jednak, że ze względu na specyfikę spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, ogólnie sformułowane żądanie odwołującej oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego odnoszący się do szczególnej sytuacji kobiet urodzonych (...), które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej, należało rozpoznać wniosek odwołującej również w trybie art. 114 ustawy emerytalnej jako szczególnej postaci wznowienia postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Nierozpoznanie żądania również w tym trybie nie mogło stanowić jednak podstawy do przypisania organowi rentowemu rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 477¹⁴ § 3 k.p.c.

S. B. O. B. S. - J.